

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Prenumerata w Warszawie kosztuje na Kwartał Zł: 10. po Województwach z Poczta na Kwartał Zł: 13

WIADOMOSCI HANDLOWE

CENA PRODUKTÓW:

WARSZAWA:	KRAKÓW:	GDĄSK.	ELBLĄG.	BERLIN
korzec Warszawski.	Korzec Krakowski.	Łaszt 56 Szefli i pół, Szefel 14 garcy	Łaszt	Szefel
Złp:				
Pszenica. od 32 do 33.	od 18 do 24.	od 1336 do 1380.	1140 — 1300.	20 i pół
Żyto. od 17 do 18.	10. 12	od 730 do 750.	620 — 640.	16. g: 8.
Jęczmień: od 12 do 13.	8. 10	od 610 do 650.	560 — 620.	14. g: 22.
Owies. od 9 do 10	5. 6	od 420 do 450.	340 — 360.	9
Groch. od 10 do 12	8. 11	od 820 do 850.	600 — 620	24.
Jałły — „ — „	28. 38	— „ — „	—	—
Miód kam 32 fun: Zł: 26 do 42.	—	—	—	—
Wosk - 76 „ 80.	—	—	—	—
Łój. od 30 do 31.	—	—	—	—
Potaż „ 14 do 16.	—	—	—	—
Wełna. kam: 50 do 84.	—	—	—	—

Cena Towarów w Warszawie.

Kawa kamień 24 fun:	od 78. do 84. Zł.
Cukier dto „ dto	Zł: 47.
Porter beczka „	Zł: 350.
Śledzie Holland: beczka	Zł: 250.
Rum Oxełt	Zł: 1020.

Cena żelaza.

Żelazo sztabowe Cetnar. 128. f.	Zł. 34. do 38
Blacha żelazna Cetnar. 160. f.	--- 84. -- 89
pobielana Sk. 225. Tafel.	--- 144. -- 168.

Kurs Monet w Warszawie:

	przedają	kupują
MONETY. Dukat holl. nowy	Zł. 19. gr 9.	19. gr 7.
Stary ważny.	--- 19. gr. 6.	19. gr. 5.
Frydryksdory.	--- 33. gr. 26.	
Assygn. Ross.	--- 180. 1/2	180.
Ruble srebrne.	--- 103.	

Kurs Wexlów w Warszawie.

	przedają	kupują
Amsterdam 2 M.	- 141 3/4	141 1/2
Augsburg 2 M.	- 98.	
Berlin 2 M.	- 100. 1/3.	100.
Vista	100 3/4.	
Gdańsk	99.	
Vista	- 100.	---
Hamburg 2 M.	- 151 1/4	151. 3/4
Lipsk 2 M. WZ.	103. 1/2	
Vista	---	
Londyn 3 M.	6. tal. 9. srg.	
Vista		
Paryż 2 M.	- 80. 1/2.	80.
Wiedeń 2 M.	- 105	
Vista	- 105 1/2	
Wrocław	101.	
Vista	- 100. 1/2	

z Strasburga 3 Kwietnia.

Tutejszy Teatr Francuski dla zaszłych rozruchów, z rozkazu Rządu zamknięty został. Dziennik Frankfurtski następująco zawiera w tej mierze doniesienie:

„Dnia 28. Marca doniosły afisze, że Panna Damslej, rodem z Polski, przybyła z Paryskiego teatru de la Gaité, wystąpi na scenę w operze les Prétendus. Doniesienie to, zwabiło do teatru wielu widzów; lecz tylko co wyszła na scenę śpiewaczka, wszczął się taki szmer i pukanie, iż ustąpić była zmuszona. Zaczęto natychmiast wywoływać Dyrektora, zamiast którego, ukazało się jeden po drugim kilku aktorów lubionych od publiczności; ale nadaremnie, bo im przemówić nie dozwolono, i hałas wzrastał się coraz bardziej. Wyszedł nareszcie Dyrektor teatru, lecz w pantalonach i troche niedbale ubrany. To rozjątrzyło bardziej jeszcze krzyczących, i zaczęto wołać, ażeby klękął. Widząc Dyrektor, że mu niedozwalają mówić, odszedł ze sceny i korytnę spuścić i światło pogasić kazał. To dokonało rozjątrzenia; rzuciło się zaraz wielu do orkiestry, pogruchotali w kawałki instrumenta, rozwalili ścianę parter od sceny oddzielającą, podarto dekoracje, popsuto różne sprzęty i t.d. — Sprowadzona straż wojskowa, nie była dość liczna do przywrócenia spokojności. Dwie osoby raniono bagnetami.”

Donieśliśmy w Numerze 161. Gazy Codziennej, że jeden z najznakomitszych pisarzy dzisiejszego wieku, a oraz jeden z Wydawców Minerwy Francuskiej P. Benj. Constant, obrany został Deputowanym z Departamentu Sarty. Jest to ten sam Departament, który Pana La

Fayette na Członka Izby Deputowanych powołał. Ostatni Numer Minerwy Francuskiej, zawiera z tego powodu co następuje:

„Tym samym Obywatelom, co La Fayette wybrali, przystało Pana Constant powołać. Jenerał, co orężem Ojczyzny bronił; pisarz co ją swém piórem ratował, powinni byli jedne dla siebie połączyć głosy. Przyjaciół Wassingtona i pierwszy z naszych pisarzy politycznych, nie mogli być jednego z Departamentów własnością: tacy ludzie, należą do całej Francji, a Sarta wyborem swoim wypłaciła najszacowniejszy dług ojczyźnie. — Niech wolno będzie współpracownikom Pana Constant pysnić się i cieszyć z zaszczytu, który tego Męża spotkał! Minerwa otrzymała już nagrodę za swoje usiłowania: tej jednej pragnęła. Pierwszy z jej pisarzy, powołany został na mównicę Narodową. Nasze zasady Konstytucyjne, nasze poświęcenie się chwale i szczęściu wspólnej Ojczyzny naszej, zyskało najpochlebniejszą nagrodę i t.d.”

Sam zaś P. Constant, podziękował za wybór Mieszkańcom Departamentu Sarty, listem następującym:

„Mości Panowie!

„Powołany będąc głosem waszym do najznakomitszego zaszczytu, do zaszczytu reprezentowania Was; nim przystąpię do ważnego urzędowania, które mi wybór Wasz powierzył, mam sobie za obowiązek, określić w kilku słowach, w obliczu Waszém, w obliczu Narodu całego, obowiązki, jakie na mnie tenże wybór wkłada. — Obietnice Kandydatów, wystawione są często na słuszną wątpliwość, do której powód daje widoczny cel tychże obietnic. Chęć tak naturalna i sprawiedliwa, osiągnięcia zaszczytu najszacowniejszego dla Obywatela wolnego Narodu, może uwieść tego nawet, co ją na mocy charakteru i stałości swych zasad, opiera. Lecz sko-

ro wybór już nastąpił, skoro wybrany osiągnął już zaszczyt o który się starał, oświadczenie jego, nie może być już podejrzanem; albowiem sam ustanawia miarę, którą każdy krok, każdą czynność, każde słowo jego i w każdej chwili, mierzyć będzie wolno.

„Mości Panowie! powtarzam więc dzisiaj to, co wam jako Kandydat oświadczyłem. Wolność sumienia, przemysłu i druku, posłuszeństwo prawom, bezpieczeństwo osobiste, świętość postępowania sądowego, niepodległość i bezstronność w powoływaniu przysięgłych, szanowanie praw gmin, tak jak praw każdego z obywateli; oto są warunki niezbędne dla sprawiedliwego rządu: oto jest cel, który sobie obrali ludzie, poddając się zwierzchności publicznej. Cel ten niesprzeciwia się bynajmniej Monarchji Konstytucyjnej: osiągnięty owszem być powinien przez Konstytucję, pod której rządem, wielki już uczyniliśmy postęp. — Usiłowania moje dążyć więc będą do zachowania tej Konstytucji, do zachowania wszelkich jej zasad i do ubezpieczenia jej skutków.

„Siła ludzi, leży w ich sposobie myślenia, którego ani blask talentu, ani zręczność zastąpić nie potrafi. Jeżeliście we mnie zaufanie położyli, winienem to własnemu poświęceniu się, zasadom wolności spokojnej i prawej. Nie zboczę z tej drogi: ona jedna tylko prawemu Obywatelowi przystoi. Gdybym z mównicy narodowej, jedno wymówił słowo przeciw wolności, którą Nam Konstytucja zapewniła; gdybym popierał jakiegokolwiek wyłączenie z pod ustaw, żądał wyznaczenia nadzwyczajnego sądu, lub odezwał się za jakim czynem samowolnym, — taki krok splamiliby życie moje. Nie stanę się niewiernym dwudziestu latom wierności. Począwszy od wolności druku, tego najszacowniejszego ze wszystkich ustaw przywile-

ju, aż do praw ostatniego z Obywateli, czułbym się odpowiedzialnym za każdą niesprawiedliwość, którejbym się nie oparł.

„Pod niesprawiedliwością, nierozumiem ja Mości Panowie, tej tylko, która by ucisnęła ludzi jedno zemną zdanie działających: równie opierać się będę uciemieniu osób należących do przeciwnego stronnictwa. Ile starać się będę z wszelką mocą zbijać ich błędne zdania i opierać się ich gwałtom, tyle dołożę usiłowań na ocalenie ich praw, jeśliby takowe naruszone mi być miały. Wolność każdego w szczególności obywatela; utwierdza wolność powszechną; a dopoki dopuszczać się będzie, my na kimkolwiek samowolności, dopóty nikt bezpiecznym niebędzie.

„To są Wasze zasady, Mości Panowie! Należą one najosobliwiej do Waszego Departamentu, tyle do Ojczyzny i Konstytucji przywiązanego. Wyrzeczone zostały przez waszych pisarzy równie śmiałych, jak gorliwych obrońców wolności i przywiązanych do Ojczyzny, Króla i Konstytucji. Utwierdziliście je jednogłośnie. Są one głęboko wryte w rozsądku waszym, bo jesteście oświeconemi, i w waszym sercu, bo wspaniałemi i sprawiedliwemi jesteście.

„W tej chwili roztrząsać ma Izba Deputowanych najważniejsze do praw projektu. Ja, w którym wy zaufanie położyliście, otworzyć mam w waszym imieniu moje o nich zdanie. i t. d. ”

W tym miejscu, nadmieniam w krótkości P. Constant o projektach do prawa o odpowiedzialności Ministrów i o wolności druku. Konczy zaś list swój temi słowy.

„Utwierdzenie ustaw naszych, jest jedynym celem moim; ubezpieczenie wolności narodowej w każdym względzie, będzie moim wyłącznym zamiarem. Tym tylko i tym jedynie sposobem, odpowiedzieć mo-

że Deputowany przeznaczeniu swemu: Zarówno o dobro powszechne jak o dobro każdego z współobywateli, starać się winien, a dla dopięcia z chwałą tego wysokiego celu, wszystkie usiłowania, wszystek czas, i wszystkie siły swoje poświęcić jest obowiązkiem jego.

„Raczkcie przyjąć, Mści Panowie i t. d.

(podpis:) B. Constant.”

O B W I E S Z C Z E N I E.

Dyrekcja Jeneralna Poczt Królestwa Polskiego

Podając do wiadomości publicznej, iż termin licytacji o dostawę Płaszczów i Kapeluszków Pocztylionówkich, w Biórze Dyrekcji Jlniej Poczt, przed Delegowanym do tej czynności Wżnym Nowickim Komissarzem Dyrekcji Jlniej Poczt, odbyć się mającej na dniu 25. Maja r. b. przeznaczony został; wzywa niniejszym wszystkich chęć mających podjęcia się takowej Entrepryzy, aby w dniu wyżej rzeczonym, w Biórze Dyrekcji Jlniej Poczt w Domu Pocztowym pod Nr 421. przy Ulicy Krakowskie Przedmieście położonym, o godzinie 10tej przed południem, stawiawszy

się, kwalifikacje oraz deklaracje swe za pieczętowane w tym przedmiociełożyli.

O warunkach tej licytacji i ilości dostawić się mających Płaszczów i Kapeluszków, dowiedzieć się można, a oraz widzieć jeden Płaszcz i jeden Kapelusz, na wzór sprawiony, każdego dnia w godzinach od 9tej do 1szej z południa, i po południu od 3ciej do 6tej w Biórze Dyrekcji Jlniej Poczt.

Radca Stanu

Dyrektor Jlny Policji i Poczt

A. Sumiński.

Sekretarz Jeneralny

Widuliński

TEATR NARODOWY.

Jutro .

W Piątek na dochód JPani Elznerówy, daną będzie pierwszy raz nowa Opera pod tytułem: Sycyljanka w Algierze, z Muzyką sławnego Rosyniego, tego powszechnie ulubionego Autora: Rzecz tej opery jest komiczna.

DOS TRZEŻENIA METEOROLOGICZNE czynione w Warszawie przez Ant: MAGIER

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wisle.	
	po połudn:	ciepła / zimna	cale	linje	łocze: li:			łokcie	cal-
16 Kwietn.	16		27	6	6	Wschodnio-południo.	Słońce		
17 Kwietn.	19		27	7	4	Południowy	Słońce		
18 Kwietn.	19		27	8	4	Południo-zachodni.	Słońce pobiega		

Wydawcy odpowiedzialni:

Arabia Kiciński *J. Morawski*